KURIER LITEWSKI

Roku 1763.

Num. XXXIII.

Z WILNA W PIĄTEK DNIA 12. AUGUSTA

Z WILNA D. 12. *Auguſta.* Na Dniu 7. tego Miesiąca JJchmć PP. Franćiſzek i Cecylia z Lipſkich Kościeſzowie Zabowie Wojewodźicowie Minſcy Staroſtowie Bilſcy dawali w Pałacu ſwoim *in gratiam* ſzczęśliwego przybycia tu z Nitawy Jmć Pana Tadeuſza z Lipego na Lipſku Lipſkiego Kaſztelana Łęczyckiego ſolenny Bal i Kollacyą, na ktòrey znaydowali się przytomni Xiążę Jmć Radźiwiłł Marſzałek Tryb: Głło: W. X. L. z Xiężną Jeymością ſwoją, Jeymć Pani Tyſzkiewiczowa Kaſztelanowa Mśćiſławſka, Xiężna Jeymć z Radziwiłłow Sołohubowa Generałowa Artyleryi W. X. L. Jeymć Pani Puzynina Starościna Upicka z Còrkami Jmć Pan Chreptowicz Kaſztelan Nowo: Jmć Pan Potocki Generał Artyleryi Jmć Pan Zabiełło Łowczy W. W. X. L. Jmć Pan Bohuſzew Marſzałek Tryb: Gło: W. X. L. Jmc Pan Łopaćinſki Marſzałek Skarbowy Jmc Pan Korſak Marſzałek Tryb: Duchownego

nego z Jeymśćią ſwoją Jmć Pan Mikulſki kadencyi Ruſkiey Piſarz tudźież cały Prześwietny Trybunał, oraz Jmć Pan Brzoſtowſki Stta Byſtrzycki z Bratem ſwoim Jmć Pan Kozieł Stta Dźiſieńſki z Jmć P. Chorażym Bratem ſwoim, Jmć Pan Wołodkowicz Pułk: Wwdz. Minſkiego, Jmć PanKorſak Podwojewodzy Połocki Jmć Pan Zaba Staroscić Starodub: tudźież wielu dyſtyngwowanych Gośći z Powiatu Oſzm: z Województwa Połockiego i Minſkiego i innych pobliżſzych Województw i Powiatow. Ktòrą to całą kompanią dyſtyngwowaną JJchmć Panowie Staroſtowie Białſcy przy Tańcach, rezonancyi wdzięczney kapelii, ſpełnianiu zdrowia i innych weſołych nader rozrywkach z ochoczą ludzkością i nieſtęſknioną ochotą do poźna w noc z powſzechnym ukontentowaniem zabawiali i hoynie czeſtowali.

Z Warszawy d. 3. *Sierpnia.*

Jmść Pan Borch Podkomorzy Inflantſki w przeſzłyCzwartek wyjechał z tąd do Drezna.

Z Paryża d. 15. *Lipca.*

Kupcowi pewnemu *Lugduńſkiemu* (*de Lion*) zdarzył się przypadek barzo okropny: śiedzącemu uſtołu oſoba jakaś nieznajoma przynioſła ſkrzynkę na 2. ſtopy prawie długą, na ſtopę ſzeroką, á na pułtory wyſoką zkartą wyrażającą rzeczy wewnątrz zawarte i ſpoſob otworzenia ſkrzynki.

Ledwie kupiec tknąłśię mieyſca tajemnego do otworzenia, aż wnet ſprężyna ſpuśćiła, i na 10. abo 12. funtów prochu wewnątrz zamkniętego zapaliła: Co w okamgnieniu ſpaliło kupca od paſa aż do wierzchu głowy, podarło mu ręce i pierſi, jako też i innym z nim jedzącym, zgruchotało wſzyſtkie okna, drzwi, zwierciadła, i meble, połap na poł ſtopy podnioſło w gòrę, gdźie też ludźie znaydowali śię. Początek był nader ſtraſzny: dano jednak pomoc w tym nieſzczęściu zoſtającym, z ktorego, jak mòwią jeſzcze żaden nieumarł. Niemogli dotąd kryminaliſty poścignąc, ani wiedźieć. Tegoż dnia zdarzyło śię w tymże

Lug-

Lugdunie dwoje drugich zaboyſtwa, á jedno ſamoboyſtwo. W okolicach *Joinville* burza gwałtowna we 20. abo też we 22. wioſkach znaczne poczyniła ſzkody, grad wybił całe żniwo tak dalece iż Obywatele opuściwſzy domy poſzli ſzukać innego do wyżywienia mieyſca.

Z Rzymu d. 2. Lipca.

Oćieć święty powrócił tu z *Caſtel Gandolfo* i odebrał 7. tyśięcy Czerwonych Złł: i konia białego od Króla Jmśći Sycylyiſkiego podług zwyczaynego obowiązku.

Ponieważ Kapituła *Trydenſka* niezgodźiła się w Elekcyi ſwojey na Biſkupa, Oyćieć S. dał im za Paſterza Jmći Xiędza Krzyſztofa *Sizzo de Noris* z pośrzodka Kapitulnych.

Przywieziono *do Genui* 6. ſłupow ſrebrnych robotą kſztałtną zrobionych, ktòre w iedno złożone czynią kotarę, z obrazem Nayświętſ. Panny mającym ramy ſrebrne lane. Pan pewny *Indyiſki* nawrocony do wiary przez XX. *Jezuitów* przyſłał ten podarunek Oycu S. ſzacują to łożko i obraz 60. tyśięcy ſzkudów.

Z Lipſka d. 13. Lipca.

Królewić Jmśc Xiąże *Kurlandzki* Karol dla nieiakiey ſłabośći niemogąc weſpoł z Królem Jmśćia Oycem ſwoim, z Xciem Elektorſkim, i z Grafem *Brublem* iechać do *Toplitz*, dopiero tam śię, udał.

Mieliśmy tu trzęśienie źiemi na D 28. Czerwca, ale bez żadney ſzkody.

Z Modrytu d. 22. Czerwca.

Wczoray przybył kuryer z *Wiednia* z potwierdzeniem umowionego małżeńſtwa miedzy Krolewną naſzą M. *Ludwiką* i Arcyxiażęćiem *Piotrem Leopoldem*, do slubu iednak nieprzyidźie, chyba w Roku przyſzłym. Rozumieią poſpolićie, iż Ceſarz Jmć uſtąpi temu Arcyxiażęćiu Xięſtwa *Toſkańſkiego*.

Z Berlina d. 12. Lipca.

Miniſterium naſze dało odpowiedź naſtępuiaca na Memoryał podany od Sekretarza Legacyi Króla Jmśći *Polſkiego* u naſzego Dworu względem

krzywd

krzywd poczynionych w *Po-znańskim* przez woyſko Pruſkie „ przechodzące. Oddaliśmy Me„ moryał podany od Pana *Ster„ nickel* Sekretarza Legacyi Kró„ la Jmści Polſkiego Elektora „ Saſkiego zawieraiący ſkargi „ przeciw woyſkom Pruſkim „ przechodzącym przez Polſkę. „ Po wziętych należytych inf r„ macyach, kazano nam odpowie„ dźieć; iż Król Jmć muſiał po„ ſłac ſwoje woyſko przez kray „ Polſki dla przeprowadzenia „ Auſtryakow, które ieśli co „ zdrożnego uczyniło, Król Jmć „ zoſtaje barzo obrażony i nie„ tylko że nie chwali tego, ale „ owſzem kazał ſzukać winnych „ i karać, i wykonał na dwuch „ Officyerach znaleźionych win„ nych których kazał do śmierci „ wziąć do fortecy Szczecina, i „ więcey ścigać zlecił. Regen„ cyą zniąſſ w *Driesen*, i wźiąć „ kazał do więźienia Burmiſtrza „ czyniącego się Sędźią. wroco„ no wſzyſtko wielu Panom i Obywatelom *Polſkim* á miano „ wicie Klaſztorowi *Krońſkiemu* „ dano ord nans Regencyi *No„ wey Marchyi* do uczynienia „ ſprawiedliwości tym wſzyſt„ kim, którzyby ſłuſzną mieli „ pretenſya, á na koniec dla „ odjęcia wſzelkich przyczyn „ narzekania, kazano woyſku u„ ſtąpić z Polſki.

„ Wſzakże rzecz jawna iż wie„ lu Panow *Polſkich* podczas oſtatniey woyny wpadli do „ krajow *Pruſkich*, zrabowali „ poddanych Królewſkich. Skar„ gi, które przekładał Pan *Be„ noit* Sekretarz legacyi Pruſkiey, niemiały pożądane, o ſku„ tku w Polſzcze: dla czego „ prywatni muſieli ſzukać ſpo„ ſobow na uczynienie ſobie „ ſprawiedliwości. Niedźiw te„ dy że niektorzy poddani Pru„ ſcy przymuſzeni, użyli Gwał„ townych śrzodkow do od„ bierania ſwego, co też podobną drogą odnich odeſzło. „ wreſzcie wielu filutow bie„ rze mundur i imie Pruſkie, których wolno ścigać każdemu.

Atak ponieważ krzywdy *Polſkie* niemogą być przyczytane Królowi Jmć naſzemu, które nagrodźił i nagrodźić ieſzcze obowięzuie śię, podźiewa śię Król Jmć *Pruſki*, iż Król Jmć *Polſki*, i Rzeczpoſpolita zechcą przyjąć to oświadczenie, i trwać ſtateczńie w zwykłey przyiaźni.

w Berlinie 1763 11. Czerwca podpiſano *Finkenſtein, Hetzberg*